

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach	2,85 "
Na pocztę, już z odnośnikiem	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośnikiem	8,67 "
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowe ogłoszenia — — — — — się nie gwarantuje. — — — — —
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Piątek: † Krysina
Sobota: Ewarysta

|| CHOJNICE, sobota dnia 26 października 1929 r. ||

Słońca wschód 6.44 zachód 16.43
Księżycy wschód 22.23 zach. 14.42

Złoto w Gdyni

Pod powyższym nagłówkiem zamieszcza wtorkowy „Berliner Tageblatt” długi wstępny artykuł pióra znanego dr. Ernesta Federa. Autor wypowiada się na wstępie, jak następuje:

„Na dzwonnicy urzędu portowego. Jakież oryginalny widok stamtąd! Dicz czy miasto lub też jedno i drugie razem? Dokoła wre i kipi praca. Tu już coś wybudowano, tam coś się tworzy. Tu cała ulica, tam jeszcze niewykończona. Obok brzydkiej rybackiej chaty nowoczesna kamienica. Opodal piękne wille, nieco dalej długie baraki. Okazały gmach transformatorów. Wspaniała poczta. Wielka szkoła marynarki. Potem znów bagno i torf, szyny biegną do portu, który częściowo wykończony służy już swojemu przeznaczeniu. Skrzeczące dźwięki obrotowe, stacje przystankowe, okręty czekające na wyładowanie towarów, statki płynące do portu. Wszędzie hałas, praca, rozwój...

Oto obraz Gdyni wyrastającej z ziemi na wzór miast poszukujących złota! Wieś rybacka przed kilku laty jeszcze prawie nieznaną, drzemiąca pod osłoną półwyspu Hel ma się stać wielkim miastem o 100 000 mieszkańców oraz portem morskim, ma zwrócić oczy całego świata na wybrzeże Polski i na polską wytwórczość! Fantazja, czy wykonalny projekt? O tem niech rozstrzygną następujące liczby: Gdynia liczyła w roku 1920 — 400 mieszkańców, w roku 1921 — 2550 mieszkańców, w roku 1927 (1. 6.) — 13.780 mieszkańców, w roku 1928 (1. 11.) — 22.761 mieszkańców, w roku 1929 (1. 2.) — 25.403 mieszkańców, w roku 1929 (1. 10.) — 31.992 mieszkańców”.

Po tym pochlebnym dla nas wstępie podkreśla autor, że metr kwadratowy w Gdyni kosztował jeszcze przed kilku laty 2 zł. w porównaniu do 100 zł., jakie się obecnie za niego płaci i wskazuje na szybkość i śmiałość rozwoju w budowie portu. Przypomina, że w r. 1920 wbijano tam pierwsze pale, a już 13 sierpnia 1923 r. zawinął do Gdyni pierwszy cudzoziemski okręt, francuski statek „Kentucky”. Dr. Feder oblicza następnie ilość okrętów i ich tonażu w latach od 1924 do 1928. Cyfry te są naszym czytelnikom znane z dawniejszych artykułów.

Autor zapytuje się dalej, do jakiego celu dąży ta imponująca polska wytwórczość i twierdzi, że wedle polskiego poglądu nie ma Gdynia stwarzać konkurencji dla Gdańska, bo Rzeczpospolita potrzebuje drugiego portu, gdyż Gdańsk jej nie wystarcza. Polska rachuje się w przyszłości z obrotem morskim 25 milionów tonn, z których 15 milionów ma Gdańsk, a 10 milionów Gdynia załatwić. Dla tego poglądu pozyskano nawet — zawsze według zdania autora — amerykańskiego doradcę finansowego p. Karola Dewey’a, który w ostatnim swoim sprawozdaniu podkreśla, że gdański port z powodu swoich naturalnych miejscowych warunków nie dorosnie w przyszłości zadaniu pod względem polskiego przywozu i wywozu. P. Feder nie podziela tego zapatrywania i zwraca uwagę na korzystną konjunkturę dla Polski w latach 1927 i 1928, którą spowodowały niemiecko - polska wojna celna i angielski strajk węglowy. Polska się wprawdzie spodziewa, że skandynawscy odbiorcy węgla pozostaną jej wierni, skoro polski węgiel jest lepiej sortowany i tańszy, jak angielski. Konkurencję Gdyni odczuwa już dziś Gdańsk na własnej skórze. Ilość zawijających do niego okrętów zmniejszyła się w tym roku nadzwyczajnie. Tak przypłynęło do Gdańska w pierwszych miesiącach 1928 r. 4697 okrętów, w tym samym okresie w bieżącym roku tylko 3998!!! Odplynęło w tym czasie 1928 r. 4671, w bieżącym roku tylko 4037!!! Powodów tego objawu należy szukać przede wszystkim w daleko niższych opłatach portowych w Gdyni, dalej w polskich taryfach obniżających koszt przewozu. Autor zwraca także uwagę, że od-

Socjalizm na Pomorzu zanika

Robotnicy poznali się już na robocie czerwonych towarzyszków

Wybory samorządowe przeprowadzone w październiku w miastach Zachodniej Polski, wykazały ponad wszelką wątpliwość załamanie się zupełne wpływów socjalizmu.

Wpływy socjalistyczne na Pomorze miały swoją ciekawą linię rozwoju. W wyborach do Rad Miejskich w roku 1925 socjaliści nie stanowili jeszcze silnego stronnictwa i nie skupili na swych listach większej ilości głosów. Wpływy socjalistyczne zaczęły natomiast rosnąć od roku 1926 w sposób nader szybki, do czego przyczyniły się niedola mas pracujących, sprawna organizacja propa gandowa i niepewne stosunki w państwie. Wybory do sejmiku przyniosły poprostu niespodziankę. Na listę nr. 2 padły po raz pierwszy tysiące głosów. W samym Grudziądzu np. na listę socjalistów padło 5500 głosów, w powiecie około 6000. Toruń w tym samym czasie miał 4000, powiat Toruń 6784 socjalistów.

Tego rodzaju wynik wyborów, które dały socjalistom po raz pierwszy z Pomorza 1 mandat do Sejmu, stawiały miasta Pomorskie w zbliżających się wyborach samorządowych wobec niebezpieczeństwa opanowania Rad Miejskich przez socjalistów.

W to przyszłe zwycięstwo wierzyli socjaliści niezłomnie, szykując się nawet już do objęcia władzy.

Tymczasem zaszła znów niespodzianka. Okazało się, że zwycięski pochód socjalizmu został przełamany w zupełności.

W wrześniu br. przy wyborach w Toruniu socjaliści stracili przeszło 1000 głosów. W październiku b. r. głosowanie w Grudziądzu przyniosło czerwonym towarzyszkom istny pogrom, zamiast bowiem 5500 otrzymali tylko 2200 głosów. Ubytek wynosi 60 proc. Można więc mówić o początku likwidacji P. P. S. na naszym terenie.

Stało się to mimo silnej propagandy socjalistów rozpoczętej dawno przed wyborami na tle nadużyć, jakie zaszły w grudziądzkim magistracie. Socjaliści, będąc w mniejszości w poprzedniej Radzie, winę za nadużycia zwalali jak zwykle na inne kluby, głosząc równocześnie, że ich przyszłe rządy w mieście wszystkie nieprawości wypełnią. Stanowisko to nie przeszkodziło ich wodzowi żydowskiemu adw. Pehrowi podjąć się za wysokim wynagrodzeniem obrony głównego sprawcy nadużyć w Kasie Miejskiej, Szczygła.

Mamy wrażenie, że robotnik polski ma dość obłudnych obietnic czerwonych i popierać żydowski międzynarodówki dalej nie będzie. Śladem Grudziądza niechaj pójdą inne miejscowości, a z socjalistami, zerującymi na biedzie polskiego robotnika, prędko skończymy.

Francja przeżywa ciężkie chwile

Obecna sytuacja po dymisji Brianda

Paryż, (AW).

Cała prasa francuska jest zaskoczona dymisją gabinetu Brianda. Ogólnie spodziewano się, iż Briandowi uda się skłonić Izbę Deputowanych przede wszystkim do rozpatrywania budżetu, a następnie dopiero do poruszenia drażliwych kwestyj polityki zagranicznej.

Wszystkie pisma stwierdzają, iż kryzys obecny jest szczególnie ciężki i prawdopodobnie przeciągnie się czas dłuższy, co może wywołać powikłania zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej.

„Petit Parisien” zwraca uwagę, iż ta sama Izba, w której dnia 1 sierpnia znalazła się dla gabinetu Brianda większość 189 głosów, obecnie 11 głosami obaliła ten rząd. Omawiana jest żywo kwestja następcy Brianda, przyczem mówią, iż w razie ewentualnego ponownego skupienia większości, która ongiś udzieliła Poincaré’mu poparcia dla jego drugiego gabinetu, na czele nowego rządu stanąłby Andrzej Tardieu.

Z drugiej strony nie jest również wykluczone utworzenie rządu opierającego się o lewicę. Na szefa tego rządu wymieniany jest Paul Boncour. Jednak związek socjalistów i radykałów nie stworzyłby jeszcze odpowiedniej większości, tak więc partje te musiałyby zabiegać o głosy republikań-

skich socjalistów, lewicowych radykałów i innych

Dawna większość Poincaré’go, o którą oparłby się Tardieu, obejmowałaby od socjalistycznych republikańców do umiarkowanych elementów grupy Marina. Tak więc aktualne są następujące możliwości: gabinet z dawną większością Poincaré’go z Andrzejem Tardieu na czele, gabinet lewicowy z Paul Boncour’em na czele, oraz nowy, trzynasty z rządu gabinet Brianda. Mówią nawet, iż ta ostatnia możliwość jest najbardziej prawdopodobna.

Paryż, (AW).

Jak donosi „Matin”, Briand w rozmowie z prezydentem Doumergue’em wysunął na stanowisko premiera kandydaturę przewodcy radykalnych socjalistów Daladiera. Pismo to donosi dalej iż brana jest pod uwagę kandydatura Herriota na stanowisko ministra spraw zagranicznych, a także Daladiera na stanowisko ministra wojny. Mówią również o gabinetcie lewicy z p. Boncour’em na czele. Utworzenie większości dla ewentualnego gabinetu koncentracyjnego Tardieu napotyka na wielkie trudności. Wczoraj odbyły się w Izbie Deputowanych narady wszystkich większych stronnictw, które powzięły decyzję w kwestji obecnego przesilenia.

ległość kolejowa między Gdynią a Katowicami wynosi obecnie 670 kilometrów i że rząd polski zamierza skrócić tę linię o przeszło 130 kilometrów, dalej stworzyć nową sieć połączeń kolejowych celem umożliwienia olbrzymiego dowozu węgla.

Jeżeli dotąd dr. Feder omawiał dość rzeczowo powyższe zagadnienia, to końcowe ustępy jego artykułu mają inne zabarwienie. Wyraża w nich swoje osobiste przekonanie, że przy rozbudowie Gdyni odgrały ważną rolę także polityczne względy. Gdynia ma być bronią wymierzoną w Gdask, ma być naciskiem na Wolne Miasto, aby je powolnie uczynić każdemu żądaniu Rzeczypospolitej.

Autor kończy swój artykuł następującymi słowami:

„Drugi moment jest jeszcze ważniejszy. Wzrost polskiej potęgi ma Gdynia oznaczać uwiecznienie korytarza. W Polsce wiedzą, że nikt w Niemczech nie zadowolony się nieznosnym rozcięciem państwa, że każdy oczekuje tam i żąda rewizji granicy wschodniej na drodze ugodowej (?? Red.) Jak mi mówił opozycyjny poseł lewicowy, nie śmie w Polsce nawet komunista wspomnieć o możliwości rewizji granicy. Otóż z Gdynią jako wielkim miastem i światowym portem tą imponującą wytwórczością chce polski orzeł objąć ostatecznie korytarz w posiadanie. Rozbudowa Gdyni i jego portu stanowi pod względem technicznym mistrzowskie dzieło. Szkoda, że je podyktowały więcej polityczne, niż gospodarcze względy”.

Badacze Pisma Świętego w Wielkopolsce i na Pomorzu

Zuchwalstwo sekciarzy przekracza już wszelkie granice
Nawet w życiu publicznym zaczynają brać udział

Od paru miesięcy na terenie Wielkopolski i Pomorza rozwija ożywioną działalność sekta t. zw. Badaczy Pisma Świętego.

Zuchwalstwo sekciarzy posuwa się tak daleko że wzięli oni nawet czynny udział przy wyborach do rad miejskich w niektórych miasteczkach województwa poznańskiego. Tak np. w Lwówku pod czas wyborów „Badacze Pisma św.” poparli wydatnie listę „ciszakowców”.

Swoją krecią robotę sekciarze prowadzą m. in. nemi na terenie Kruszwicy i okolicznych wiosek. Agenci rozwinięli gorączkową działalność zwłaszcza w wiosce Rzepowo nad Gopłem. Ks. prałat Schoenborn zażądał od wszystkich mieszkańców

tejuwioski ponownego przyznania się do wiary św.

Na Pomorzu policja przytrzymała dwie Niemki z Gdańska, które uprawiały propagandę na rzecz „Badaczy Pisma św.”, rozdając liczne druki i ulotki. Aresztowano je, gdyż nie posiadały odpowiednich dokumentów osobistych. Po sprawdzeniu tożsamości znowu je wypuszczono, co nie przeszkadza prasie niemieckiej gwałtownie atakować władze polskie z powodu chwilowego aresztowania.

Należy mieć nadzieję, że ludność katolicka na tych ziem zachodnich da stanowczą odprawę zuchwałym sekciarzom, których działalnością powinny się również zająć władze.

Jak się traktuje Polaków na terenie Gdańska?

Rzemieślnik nie może używać tytułu mistrza, o ile nabył go w Polsce
Charakterystyczny proces przeciwko piekarzowi Polakowi

Gdańsk, (AW).

W środę w tutejszym sądzie powiatowym odbyła się rozprawa na pozór błaha, a mająca znaczenie zasadnicze dla Polaków w Gdańsku.

Mianowicie odbyła się rozprawa przeciwko majstrowi piekarskiemu Alojzemu Czapiewskiemu o to, że nieprawnie używa tytułu mistrza i zatrudnia uczniów, sprowadzonych z Polski.

Sąd gdański zakwestjonował prawo co do używania tytułu mistrza, nabytego w Polsce. Prezes tutejszej izby rzemieślniczej, który w tej sprawie występował jako rzeczoznawca, zaprzeczył mu tego prawa, to jest stanął na stanowisku, że Gdańsk jest państwem suwerennym, wobec te-

go powinna być zawarta między Gdańskiem a Polską umowa regulująca podobne sprawy.

Ponieważ takiej umowy niema, wobec tego tytuł mistrza, nabyty w Polsce, nie daje żadnych uprawnień na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Oskarżony powołał się na fakt, że w Polsce majstrowie, którzy nabyli tytuł mistrza w Niemczech lub w Gdańsku, również w Polsce mogą używać tego tytułu, którego nikt nie kwestjonuje.

Sąd skazał Czapiewskiego na 10 guldenów lub 2 dni aresztu. Proces ma znaczenie zasadnicze, ze względów politycznych, równocześnie zaś daje wyobrażenie o stosunkach gdańskich i traktowaniu Polaków na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

Co słycać na terenie parlamentu?

Ruch wśród stronnictw. — Obawa odroczenia sesji sejmowej przez rząd. — O zmianę art. 25 konstytucji. — Parlament nie myśli zrzec się prawa kontroli nad budżetem

Warszawa, 24. 10. 29.

Na terenie parlamentu, w przededniu otwarcia sesji budżetowej, są w toku rozmowy pomiędzy przedstawicielami poszczególnych klubów na temat usprawnienia prac sejm nad budżetem. Głównym tematem tych dyskusji jest opracowany przez p. marszałka sejm projektu zmiany regulaminu sejmowego, który zmierza, jak już wiadomo do wzmocnienia dyskrecyjnej władzy marszałka sejm, zapewnienia ciągłości prac w komisjach, ograniczenia możliwości wniosków budżetowych na plenum sejm oraz regulaminowe zagwarantowanie zakończenia prac nad budżetem w komisji w ściśle określonym terminie.

Niezależnie od kwestji, związanych ze zmianą regulaminu, powstały na terenie sejm w ostatnich dniach tendencje do pewnej, na pozór drobnej, ale ważnej zmiany konstytucji, zmiany doraźnej, nie mającej nic wspólnego z wielkiem dziełem reformy konstytucji, którą sejm podejmie w toku zbliżającej się sesji.

Stronnictwa obawiają się, mianowicie, że rząd w pewnym momencie może uznać za stosowne odroczyć sesję sejmową na przeciąg miesiąca, do czego mógłby mieć prawo na podstawie ustępu 5-go artykułu 25-go konstytucji. W tym przypadku może być unicestwione najważniejsze prawo, a także obowiązek sejm kontroli gospodarki finansowej państwa. Otóż na tle takich refleksji powstał

wśród stronnictw projekt zmiany art. 25-go konstytucji przez dodanie w nim, w ustępie 5 postanowienia tej treści: „Odroczenie sejm podczas sesji budżetowej powoduje przedłużenie o taką samą ilość dni czasu przeznaczonych dla obrad sejm nad budżetem. Jeżeli wskutek odroczenia preliminarz przed rozpoczęciem następnego r. budżetowego nie będzie uchwalony, obowiązują na okres najwyżej jednego miesiąca budżety z poprzedniego roku budżetowego”.

Niezależnie od tego odzywają się głosy, że postanowienie zawarte w art. 25 konstytucji, dające rządowi możliwość odroczenia sesji powyższej na miesiąc, stanowi anomalję ze względu na to, że konstytucja wyznacza jednogłośnie sejmowi prekluzywny termin, w którym budżet musi być uchwalony. Zwolennicy tego poglądu domagają się więc skreślenia odnośnego postanowienia art. 25 konstytucji. Zaznaczyć należy, że wszelki wniosek, dotyczący zmiany konstytucji może być rozpatrywany przez sejm dopiero po upływie 15 dni od chwili jego zgłoszenia. W najlepszym więc razie wniosek taki może znaleźć się na porządku dziennym obrad dopiero w drugiej połowie listopada. Już obecnie warto jednak wspomnieć o tej sprawie, gdyż ilustruje ona nastroje, panujące w sejmie. Parlament chce bronić przyznanego mu konstytucją prawa kontroli nad budżetem i przygotowuje się na różne ewentualności.

Wizja z przed 50 lat stała się rzeczywistością

Czarodziejowi z Munro Parku złożyli hołd przedstawiciele
rządu, przemysłu i nauki

Nowy Jork, 24. 10. 1929.

Uroczystości 50-cio lecia wynalazku żarówki przez Edisona, odbyły się w posiadłości ziemskiej Forda, Dearborn.

Goście w liczbie około 500 z prez. Hooverem na czele zostali przewiezieni do domu Forda na modelu pierwszej kolei żelaznej z r. 1787, której lokomotywa była ogrzewana drzewem.

W domu Forda została zrekonstruowana stare laboratorium Edisona z przed 50-ciu lat z największą dokładnością i prawdą historyczną.

Cały dom był urządzonej w stylu z przed pół wieku. Wszelkie samochody, radja, telefony i inne techniczne wynalazki obecnego dnia zostały z niego usunięte.

Ford do tego stopnia zachował styl ówczesnej epoki, że na okolicznych polach zamiast nowoczesnych traktorów Forda, zjawily się z jego polecenia plugi i brony zaprzężone w woły.

Przy stole biesiadnym zasiadli goście z sędziwym jubilatem w pośrodku. Wśród gości znajdowali się: prez. Hoover, Orville Wright, pani Currie-Skłodowska, Owen Young, poseł londyński Da-

ves, król stali Schwab, Rockefeller młodszy, prof. Einstein i inne znakomite osobistości ze świata nauki, finansjery i rządu.

W czasie kulminacyjnego przemówienia prez. Hoovera sędziwy Edison wrzucił się tak silnie, że doznał nagle ataku osłabienia. Musiano go odprowadzić do sąsiedniego pokoju, gdzie złożył go na sofie, aby przyszedł do siebie. Koło Edisona zgromadzili się liczni znakomici lekarze, którzy orzekli, że Edison prawdopodobnie w ostatnim czasie przeszedł jakieś większe wysiłki, co wyczerpało jego organizm, obecnie osłabienie jednak nie grozi żadnemu niebezpieczeństwu. Edison po pewnym czasie przyszedł do siebie do tego stopnia, że zdecydował się odprowadzić na stację prez. Hoovera, odjeżdżającego do Cincinnati.

Jak obecnie wychodzi na jaw, Edison niedawno przeszedł zapalenie płuc, po którym jeszcze zupełnie nie przyszedł do sił. Ponieważ Edison za wszelką cenę chciał wziąć udział w zapowiadanych uroczystościach jubileuszowych, zataił przed swą rodziną swój prawdziwy stan zdrowia, co stało się powodem nagłego osłabienia.

Kronika radjowa

Morski urząd celny w Gdyni.

Gdynia. Dnia 15 listopada zostanie uruchomiona filja morskiego urzędu celnego, która mieścić się będzie przy nadbrzeżu Rotterdamskiem. **Ma się ukazać nowy artykuł marsz. Piłsudskiego.**

Warszawa. Jak się dowiaduje Agencja Wscho dnia, z kół, zbliżonych do sfer miarod. donoszą, iż jeszcze przed otwarciem sesji Sejmowej ma być ogłoszony nowy artykuł Marszałka Piłsudskiego, poświęcony zagadnieniu sprawnego funkcjonowania sejm w czasie debaty budżetowej. Wiadomość ta nie została na razie potwierdzona przez czynniki oficjalne.

Rzeźnia eksportowa w Gdyni.

Gdynia. Zawiązała się tu spółka akcyjna pod nazwą „Rzeźnia Eksportowa w Gdyni”. Na pierwszym posiedzeniu tej spółki postanowiono, że do dnia 12 grudnia rb. ma być wygotowany program budowy rzeźni, rozpisany konkurs na plan budowy i zebrany kapitał zakładowy.

Zbrodnia na tle nieporozumień rodzinnych. Wrocław. W Strzelinie na Śląsku wydarzył się tragiczny wypadek zbrodni na tle nieporozumień rodzinnych. Do Ernesta Krusche przybył jego brat z Wrocławia celem omówienia spraw spadkowych. W czasie rozmowy wynikła kłótnia podczas której przybyły wyjął rewolwer i strzelił do brata oraz jego żony, która poniosła śmierć na miejscu. Morderca popełnił następnie samobójstwo.

Rząd weźmie się do lichwiarzy.

Warszawa. Jak się dowiaduje Agencja Wscho dnia miarodajne czynniki zainteresowały się lichwiarskimi procentami, pobieranymi w wysokości 4 proc. i więcej miesięcznie przez różnych prywatnych dyskonterów. Obecnie zbierane są materiały w tych sprawach na podstawie doniesień, posiadanych przez urzędy prokuratorskie. W najbliższych dniach zostaną podjęte specjalne kroki, mające na celu przeciwdziałanie tego rodzaju nadużyciom.

Urzednicy dostaną zapomogę, ale... austriacy.

Wiedeń. Kanclerz Schober oświadczył delegacji urzedników państwowych, iż rząd przyznał im dodatek mieszkaniowy w wysokości 2 proc. od pełnych poborów oraz jednorazową zapomogę w wysokości 30 proc., płatną w grudniu rb.

Nieuchwytny bandyta.

Kłajpeda. Policja kłajpedzka wpadła na trop słynnego bandyty Jockusa, nieuchwytnego od kilku lat. Jockus trzymuje całą Litwę napadami błyskawicznie przenosząc się z miejsca na miejsce i nie dając się ująć policji.

Zjazd urzedników kas komunalnych.

Poznań. Dnia 3 listopada odbędzie się w Poznaniu zjazd związku urzedników Kas Komunalnych i Komunalnych Kas Oszczędności z Poznańskiego i Pomorza. Na zjeździe wygłoszą referaty pp. dr. Dalbor, dyrektor biur samorządowych, Mravincsis prezes trybunału administracyjnego w Poznaniu, oraz dr. Hubert starosta krajowy.

Awantura komunistyczna w sądzie.

Poznań. W sądzie kamnym w Poznaniu w chwili, gdy wprowadzono na rozprawę w charakterze świadków, przebywających obecnie w więzieniu, komunistów Trzecińskiego, Bata i Tomowicza, zaintonowali oni „Międzynarodówkę”. Po skromnym awanturującym się komunistów zajęła się policja, przyczem komuniści stawili czynny opór.

Choroba najbogatszego człowieka Europy.

Paryż. Stan zdrowia „tajemniczego europejczyka” Bazylego Zacharowa właściciela zakładów amunicyjnych Wickersa i głównego udziałowca w Monte Carlo budzi poważne obawy. Lekarze mają słabe nadzieje utrzymania go przy życiu. Zacharow liczy 80 lat.

Coraz więcej kontrrewolucjonistów w Bolszewji.

Moskwa. Donoszą z Rostowa nad Donem, że G. P. U. wykryło tam poważną organizację kontrrewolucyjną, która postawiła sobie oryginalne zadanie stworzenia rządu sowieckiego w skład którego nie wchodziłoby komuniści. Na czele organizacji stał niejaki Nesterenko. Liczni członkowie organizacji zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Baptyści nie mają w Polsce powodzenia.

Wilno. Jak nam donoszą, intensywna propaganda, prowadzona przez agitatorów i misjonarzy sekty baptystów na terenie województwa wileńskiego zakończyła się całkowitem niepowodzeniem. W poszczególnych wsiach, gminach i powiatach agitatorzy sekty zdołali zaledwie zwerbować kilka osób w większości zaś wsi i miasteczkach misjonarzy nie chciano wogóle słuchać.

Głupia zemsta.

Wadowice. Między stacjami Brzeźnicą, a Ryczowem pod Wadowicami podłożono na tor kolejowy kamień wagi około 100 kg., skutkiem czego parowóz pociągu towarowego został uszkodzony. Wdrożone dochodzenie ustaliło, że kamień ten podłożył niejaki Józef Puchała, który dokonał tego czynu, jak stwierdzono z tego powodu, iż musiał długo czekać na otwarcie przejazdu. Zaznaczyć należy, iż jest to już drugi wypadek podłożenia kamienia w tem samym miejscu, na torze kolejowym.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 25. października 1929 r.

Chojnice

Osobiste.

Rejestrator Prokuratury Sądu Okręgowego w Chojnicach p. Stefan Lyczewski przeniesiony został do Prokuratury Sądu Apelacyjnego w Toruniu.

Sekretarz p. Piotr Lepak przeniesiony został do Prokuratury Sądu Okręgowego, oddział zamiejscowy we Wejherowie.

Pogrzeb śp. Nowackiego.

Wczoraj w czwartek o godzinie 9 odprowadzono na wieczny spoczynek zwłoki obywatela grodu naszego śp. Nowackiego. Kondukt żałobny prowadził Przew. Ks. Kanoń Makowski w asyście Wiel. Ks. Ks. wikarych Borzyszkowskiego i Gołuskiego. Poszczególne towarzystwa, w których zmarły brał czynny udział, jak: Tow. Kupców Samod., Tow. Ludowe, Sokół i Bractwo Strzeleckie, oddały mu ostatnią usługę. Niech ziemia polska, której dobrym był synem, lekka mu będzie.

Wezwanie do płatników.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych przypomina, że termin płatności III zaliczki podatku obrotowego za rok 1929 upłynął w dniu 15 października br.

Na zasadzie przepisu par. 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 roku (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15 poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14 od terminu płatności a to pod rygorem przymusowego ściągania wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych.

Pod adresem członków chojnickiego Kółka Rolniczego.

Członkom chojnickiego Kółka Rolniczego niniejszym przypominamy, że w niedzielę w połud. na sali Jazdzewskiego odbędzie się zebranie miesięczne. Na porządku obrad ciekawy referat i wiele ważnych spraw, dlatego przybycie wszystkich członków jest konieczne.

Syn cara Mikołaja w Chojnicach.

Przed paru dniami przybył do miejskiego wydziału Opieki Społecznej jakiś młodzieniec o bardzo mizernym wyglądzie. Przyjęto go bez specjalnego entuzjazmu, młodzieniec więc uważał za stosowne się przedstawić. Jakaż

była konsternacja urzędników kiedy usłyszeli następujące słowa:

„Nazywam się Aleksander Mikołajewicz. Jestem synem ostatniego cara Mikołaja“.

W dalszym ciągu „carewicz“ prosił o małą „pożyczkę“ na dalszą podróż do Gdańska. Jedzie on, jak opowiadał, po odbiór 3 miliardów dolarów, które przyznała mu Liga Narodów. Obiecał też, że ze swego „majątku“ podaruje cośkolwiek miastu Chojnicom.

Olsnieni tak „dostojną“ wizytą urzędnicy skrupulatnie przejrzyli dokumenty „carewicza“. I co się okazało? Ze pochodzi on z Warszawy. Nazywa się J. Jest porucznikiem w rezerwie i. cierpi nieszczęśliwie na chorobę umysłową. Od dłuższego już czasu błąka się od miejsca do miejsca w poszukiwaniu wymaganego majątku.

„Carewiczowi“ chwilowo wyznaczono gościnny pobyt w Zakładzie Krajowym w Chojnicach, zanim nie zostanie z powrotem oddawiony do Warszawy, jako jego miejsca zamieszkania.

Baczność przed oszustami!

W ostatnim czasie pojawili się na terenie powiatu chojnickiego sprytni osuści. Chodzą od domu do domu zebrać ni za kominiarzy, chociaż nie posiadają upoważnienia do wykonywania prac kominiarskich i do ściągania należności za czyszczenie kominów.

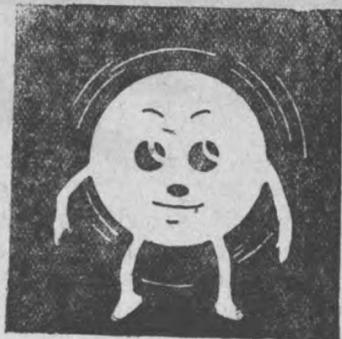
Ostrzegę się właścicieli domów przed owymi oszustami. W razie pojawienia się kominiarzy w celu czyszczenia najlepiej zażądać od nich specjalnego upoważnienia na piśmie, zaopatrzonego w podpis i pieczętkę właściciela przedsiębiorstwa. Szkody powstałe z działalności oszustów dotkną wyłącznie właścicieli domów, dlatego uwaga!

Jak się przedstawia sprawa tow. ubez. „Omnium i Wilja“.

Przed kilkunastu dniami p. Nowak z Chojnic podał w naszej gazecie do wiadomości ogółu, że tow. ubezpieczenie we „Omnium i Wilja“ zostało zlikwidowane. Obecnie otrzymaliśmy z kompetentnej strony następujące wyjaśnienie:

Tow. „Omnium i Wilja“ nie zostało zlikwidowane, lecz na zasadzie rozp. Prezyd. Rzplitej z dnia 10. 10. 1924 zfusionowało się z tow. ubezpieczeń „Piaś“. Tow. „Piaś“ przyjmuje zatem wszystkie prawa i zobowiązania z polis towarzystwa „Omnium i Wilja“. Tow. „Piaś“ bez stawienia nowego wniosku ze strony ubezpieczonego i bez żadnej dopłaty lub wpłaty odpowiada za wszystkie przez „Omnium i Wilja“ zawarte ubezpieczenia.

Sądźmy, że wyjaśnienie to usunie wszelkie wątpliwości, powstałe wskutek notatki, podanej przez p. N.



Punkt 19. Zmiana statutu Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu chojnickiego. — Uchwalono zmienić firmę na: Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności w Chojnicach.

Punkt 20. Uchwalenie statutu o przedmiocie pobierania opłat za nadmierne zużywanie dróg powiatowych w powiecie chojnickim. — Przyjęto do wiadomości.

Punkt 21. Wybór członków do Komisji Szacunkowej podatku dochodowego na okres 1930-32. Wybrano jako członków: pp. Pruszką z Krojant Wróblewskiego z Brus, Raczkowskiego z Czerska na zastępców pp. Głowczewskiego z Lipnic, Słomińskiego i Teszkę.

We wolnych wnioskach stawia członek p. Kaletta wnioski o uchwalenie urzędnikom i pracownikom powiatowym zapomogi 95 proc. poborów miesięcznych na pokrycie zwiększonych wydatków, spowodowanych nadchodzącą zimą.

Wniosek p. Kaletty Sejmik uchwalił jednogłośnie. Na tem zamknął p. starosta posiedzenie o godzinie 15-tej.

Z POMORZA

Zachorowała z radości.

Świecie. Pewna starsza niewiasta w Kaczorach otrzymała jednorazową rentę w wysokości 3000 zł. Powracając z poczty, gdzie sumę tę odebrała, rozchorowała się kobiecina z radości i wzruszenia. Gdy do domu przyszła, padła zemdlona, a następnie straciła przytomność, tak iż stan jej budzi poważne obawy. A więc i radość może zaszkodzić.

Przytrzymanie złodziei.

Włocławek. Dnia 18 bm. przytrzymała tutejsza policja 2 osobników, od dłuższego czasu już podejrzanych i to H. Wierszałkowskiego i J. Różańskiego. Przy przesłuchaniach przyznali się do kradzieży u robotnika A. Grunwalda w Iłowie, gdzie łupem padło 500 zł. gotówki. Również i z rowerów posiadanych nie mogli się wylegitymować, które prawdopodobnie z kradzieży pochodzą. Przύτεk znaleźli w tut. więzieniu.

Napad rabunkowy.

Klementowo. Około połowy zeszłego miesiąca napadnięto, pobito i obrabowano pod groźbą rewolweru rządęca tut. majątku p. H. Radtkego Łupem padło około 500 zł gotówki oraz spora ilość bielizny. W związku z tem przytrzymał w ostatnich dniach silnie podejrzany robotnik S. Straszewskiego z Grochówca. Dalsze wykaże śledztwo.

RUCH W TOWARZYSTWACH

Ochotnicza Straż Pożarna. Walne zebranie odbędzie się w piątek bm. o godzinie 8-mej wiecz. w lokalu p. Locha.

O liczne stawienie się wszystkich członków prosi Zarząd

Towarzystwo Powstańców i Wojaków Kłodawa. W niedzielę dnia 27 października br. o godzinie 4-tej po południu odbędzie się zebranie na sali pana Narlocha; dla bardzo ważnych spraw jest pożądane aby się wszyscy członkowie na zebranie stawili.

Wolność! Zarząd.

Kółko Rolnicze Chojnice. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. o godzinie 12-tej w lokalu p. Jazdzewskiego. Z powodu ważnych spraw i przyjazdu prelegentów uprasza się o przybycie jak największej ilości członków i gości. Proszona są również o liczne przybycie Panie, ponieważ przyjedzie instruktorka celem założenia Koła Gospodyń wiejskich. Obecny będzie również powiatowy instruktor rolny.

Klub Tennisowy — Chojnice. W sobotę wieczorem o godzinie 8-mej odbędzie się w sali hotelu Engla wieczorek towarzyski.

O liczny udział prosi Zarząd.

Baczność Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Chojnicach. W niedzielę, dnia 27 bm. o godzinie 2 popołudniu zbiórka na strzelnicę własnej do ćwiczebnego strzelania z broni małokalibrowej. W razie niepogody strzelanie wypadnie. O punktualne stawienie się uprasza

Wolność! Zarząd.

Męskie Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. W niedzielę dnia 27 bm. br. o godzinie 16-tej odbędzie się zebranie Męskiego Tow. św. Wincentego a Paulo w klasztorze. Szan. członków na zebranie to uprzejmie zaprasza

Zarząd.

Klub Żeglarski Chojnice. W niedzielę dnia 27 bm. br. zdjęcie sprzętu. Stawienie się wszystkich sportowców sportu wodnego jest obowiązkowe.

Zarząd. Teatr Ludowy. W sobotę dnia 26 bm. punktualnie o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się w salce Konsumu Urzędniczego zebranie plenarne Tow. Teatru Ludowego, na które Szanownych członków i sympatyków uprzejmie zaprasza Grochowski, prezes T. L.

Z posiedzenia Sejmiku Powiatowego w Chojnicach

Chojnice, dnia 23. 10. 1929 r.

Wczoraj odbyło się w sali posiedzeń na starostwie posiedzenie Sejmiku Powiatowego. O godzinie 10-tej zagał przewodniczący p. starosta Dr. Rżóska posiedzenie w obecności 32 członków Sejmiku.

Na wstępie uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłych członków sejmiku śp. szambela na Sikorskiego i śp. Piwonki z Lichnow.

Po załatwieniu wstępnych formalności rozpoczęły się obrady.

Punkt 1. Wprowadzenie 2 nowych członków Sejmiku Powiatowego w miejsce ustępujących. Następcami są p. Kos z Brzeźna i p. Gierszewski z Ostrowitego.

Punkt 2. Podanie do wiadomości dekretu p. Wojewody Pomorskiego z dnia 16 marca 1929 r. odnośnie zatwierdzenia budżetu dodatkowego na rok 1928-29. — Przyjęto do wiadomości.

Punkt 3. Uzgodnienie preleminarza budżetowego na rok 1929-30 z dekretem p. Wojewody Pomorskiego z dnia 30 kwietnia 1927 roku. — Przyjęto do wiadomości.

Punkt 4. Uchwalenie statutu o stosunkach służbowych powiatowych pracowników komunalnych powiatu chojnickiego. Ze względu na przestarzałe i niezupełne przepisy w przedmiocie obowiązków, praw, uposażenia, zaopatrzenia emerytalnego i odpowiedzialności służbowej pracowników związku samorządowego powiatu chojnickiego. Wydział Powiatowy przedłożył Sejmikowi Powiatowemu do uchwalenia nowy statut, normujący szczegółowo stosunki służbowe tych pracowników, biorąc za wytyczne w tym przedmiocie postanowienia z obowiązujących przepisów dla urzędników państwowych administracji ogólnej. Po kilku zmianach w statucie, Sejmik Powiatowy takowy uchwalił.

Punkt 5. Uchwalenie statutu w przedmiocie opłat powiatowych za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa wraz z badaniem co do włośni. Sejmik Powiatowy uchwalił statut w przedmiocie opłat powiatowych za badania zwierząt rzeźnych i mięsa wraz z badaniem co do włośni, obowiązujący na obszarze powiatu chojnickiego z wyjątkiem obszarów, podlegających obowiązkowi uboju zwierząt rzeźnych w rzeźniach publicznych.

Punkt 6. Referował p. Kaletta. Wniosek Wydziału Powiatowego w sprawie przystąpienia Chojnickiego Powiatowego Związku Komunalnego do utworzyć mającej się spółki z ogr. odp. pod firmą „Pomorskie Kamieniołomy Samorządowe“. Sejmik Powiatowy uchwalił przystąpienie do utworzyć mającej się spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Pomorskie Kamieniołomy Samorządowe Sp. z o. o.“ z siedzibą w Poznaniu i przejęcie udziału w kapitale zakładowym do wysokości 20,000 zł. z obowiązaniem do ewentl. dopłaty w tej samej wysokości.

Do podpisania umowy spółkowej deleguje Sejmik Powiatowy z ramienia Wydziału Powiatowego Przewodniczącego starostę p. Dr. Rżóskę o-

raz członków pp. Dr. A. Sobierajczyka i Jana Głowczewskiego.

Punkt 7. Uzupelnienie statutu o opłatach specjalnych i dopłatach drogowych na rok 1929-30. — Przyjęto do wiadomości.

Punkt 8. Uzupelnienie statutu o samoistnem podatku od budynków mieszkalnych na obszarze gmin wiejskich na rok 1929-30. — Przyjęto do wiadomości.

Punkt 9. Wprowadzenie na rzecz Chojnickiego Powiat. Związku Komunaln. dodatku do państwowego podatku przemysłowego i handlowego. Przyjęto do wiadomości.

Punkt 10. Wprowadzenie na rzecz Chojnickiego Powiat. Zw. Kom. dodatku do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków przetworów wódczanych i spirytusowych.

Ustanawia się poza obszarem gmin miejskich — na rzecz Chojnickiego Pow. Zw. Kom. począwszy od 1 stycznia 1930 roku aż do odwołania dodatku komunalnego do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych w wysokości 100 procent każdorazowo obowiązującej opłaty państwowej od patentów na wyrób, i 10 procent każdorazowo obowiązującej opłaty państwowej od patentów na sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych. Powyżej ustanowione dodatki komunalne będą pobierane łącznie z opłatami państwowymi. Wniosek W. P. przewidywał 100 procent od patentów na sprzedaż trunków, lecz na wniosek p. Kaletty obniżono na 10 pr.

Punkt 11. Podanie do wiadomości przejęcia udziału w kapitale zakładowym Komunalnego Banku Kredytowego przez Komunalną Kasę Oszczędności. — Przyjęto do wiadomości.

Punkt 12. Wydierżawienie gruntów powiatowych w Lipienicach. Powiat posiada w Lipienicach 55 morgów gruntu, który to grunt został wydierżawiony na przeciąg 6 lat za cenę 8 zł. od morga. — Przyjęto do wiadomości. Równocześnie Sejmik Powiatowy upoważnia Wydział Powiatowy do ewentl. sprzedaży gruntu.

Punkt 13. Zbadanie, ustalenie i zaoprobowanie rachunku rocznego Powiatowej Kasy Komunalnej za rok gospodarczy 1928-29. — Przyjęto do wiadomości.

Punkt 14. Jak powyżej. Przyjęto do wiadomości protokół rewizji Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu chojnickiego za rok 1928.

Punkt 15. Wprowadzenie w życie postanowień ustawy o nadzorze państwowym nad buhaja mi. — Przyjęto do wiadomości.

Punkt 16. Wybór rozjemców powiatu chojnickiego na dalsze 3 lata. — Spis wybranych rozjemców podamy w następnym numerze.

Punkt 17. Uzupelnienie listy propozycyjnej na urząd wójtownski na obwód Silno. — Wybrany został na wójta p. Bethke.

Punkt 18. Jak wyżej. Wybrany został wójtem na obwód Sternowo p. Jan Głowczewski.

